

W cieniu Krakowskiej
Kurii — str. 2
Nowa Huta już produkuje — str. 4
Eisenhowerowski klub
milionerów — str. 4

Uroczyste obchody 29 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina

PARYŻ. — Dnia 21 bm. w Paryżu odbyła się uroczysta akademii, poświęcona 29 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina, zorganizowana przez Francuską Partię Komunistyczną. Na akademii obecnych było około czterech tysięcy osób. Scenę udekorowano wielkimi portretami Lenina i Stalina, sztandarami Francji i ZSRR. Na rozplecionym w głębi sceny transparentie widniały słowa wodza narodu francuskiego Maurice'a Thoreza:

Lenin — to partia rewolucyjna, zahartowana w wieloletnich walkach klasowych, partia produkująca, uzbrojona w wypracowane teorie, prowadząca klasę robotniczą ku zwycięstwu.

Palace odpowiadają na apel szczecińskiego Maksymiliana Pieczyńskiego

WARSZAWA. Z różnych stron kraju napływają meldunki o podejmowaniu przez palacze kotłowych apelu Maksymiliana Pieczyńskiego wzmagającego do wzmaganie i rozszerzenia walki o oszczędność węgla.

Palace Ekspozytury PKS w Gdańsku Topek i Zdrowie po zapoznaniu się z apelem M. Pieczyńskiego zobowiązali się do 30 kwietnia br. zaoszczędzić 40 ton koksu. Ponadto zobowiązania podjęli palacze Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Gdańsku — Czesław Kłis i Augustyn Zarzycki. Obsługując kotły centralnego ogrzewania w nowowytbudowanym budynku przy ul. Długiej postanowili oni zaoszczędzić w tym samym okresie 27 ton koksu i 22 tony węgla, utrzymując równocześnie odpowiednią temperaturę w mieszkaniach.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Hutnictwa

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów mianował obywatela inżyniera Franciszka Kalma podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa.

Z KRONIKI dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). W dniu 21 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Polsce p. Ismail Majidi złożył wizytę wiceministrowi Spraw Zagranicznych Marianowi Naskowskiemu.

W prezydium akademii za siedli przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej oraz przedstawiciele demokratycznych warstw społeczeństwa. Akademię zagal członkiem Biura Politycznego FPK Marcel Cachin. Referat o życiu i działalności Lenina wygłosił sekretarz FPK August Lecoeur.

SZTOKHOLM. — Dnia 21 bm. odbyła się w Sztokholmie w salach „Domu Obywatela” uroczysta akademii żałobna, zorganizowana przez Towarzystwo Szwecja-ZSRR w związku z 29 rocznicą śmierci Włodzimierza Lenina. Akademię zagal przewodniczący tego towarzystwa, dr Nils Silverskoeld, podkreślając, że pamięć o Wielkim Leninie żyje głęboko w sercach mas pracujących całego świata.

Członek zarządu Towarzystwa Szwecja-ZSRR Krušo wygłosił referat na temat wielkich budowli komunistów w ZSRR, będących weleniem w życie przez naród radziecki wielkich wskazań Lenina. Na zakończenie akademii wyświetlony został film pt. „Włodzimierz Iljcz Lenin”.

OSŁO. — Dla upamiętnienia 29 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina, wydawnictwo „Ny dag” postanowiło wydać dzieła Lenina w języku norweskim w 12 tomach.

Dnia 21 bm. ukazał się w sprzedaży pierwszy tom tych dzieł.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 20 (434)

Białystok, piątek 23 stycznia 1953 r.

A Cena 20 gr

WKRÓTCE PIERWSZE AUTOBUSY „STAR 52” UJRZYMY NA SZLAKACH KOMUNIKACYJNYCH

Rozpoczęliśmy seryjną produkcję autobusów polskiej konstrukcji

18 miejsc osobowych — 800 kg bagażu wewnątrz — 350 kg bagażu na dachu

WARSZAWA. — W początkach bm. przemysł motoryzacyjny przystąpił do seryjnej produkcji autobusów osobowych i osobowo-towarowych „Star-52”.

Nowy typ autobusu, którego konstrukcję nadwozia o pracownicy polscy inżynierowie, służyć może jednocześnie do przewozu pasażerów i towaru. Wnętrze autobusu przedzielone jest ścianą. W przedniej części — dla pasażerów znajduje się 18 wygodnych foteli, druga część — z osobnym wejściem jest po mieszczeniem na przewóz towarów. Może się tu zmieścić 800 kg bagażu. Ponadto na specjalnie wzmocnionym dachu

umieścić można 350 kg towaru.

Ten sam typ autobusu może być bez żadnych przeróbek wykorzystany jako autobus wyłącznie osobowy. Po usunięciu ściany działowej i wstawieniu foteli pomieści on 32 osoby.

W chwili obecnej Państwowa Komunikacja Samochodowa przejmuje od przemysłu motoryzacyjnego kilkanaście pierwszych autobusów „Star-52”, które w najbliższym czasie będą wykorzystane do komunikacji międzymiastowej.

DO 1 LUTEGO

Spoleczne komisje kontroli gospodarki paliwami

WARSZAWA. Do współdziałania z aparatem gospodarczym, którego obowiązkiem jest likwidacja w zakładach pracy nadmiernego zużycia oraz zapewnienie oszczędnej i racjonalnej gospodarki paliwami stałymi, a przede wszystkim węglem i koksem, włączają się obecnie komisje społeczne.

Podjęta przez Prezydium Rządu — po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — uchwała przewiduje utworzenie społecznych komisji kontroli gospodarki materiałowej paliwami stałymi i gospodarki cieplnej przy zakładach przemysłowych i innych, zużywających powyżej 500 ton pa-

liw stałych rocznie, przy parowozowniach PKP oraz przy okręgowych delegaturach Państwowej Inspekcji Gospodarki Materialowej.

Komisje takie powinny być powołane do dnia 1 lutego.

Warszawskie osiedla mieszkaniowe rosną z dnia na dzień

WARSZAWA. — Na wszystkich budowlach osiedli mieszkaniowych w stolicy w ciągu dwóch pierwszych tygodni realizacji zadań czwartego roku Planu 6-letniego trwały nieprzerwanie roboty przy budowie nowych bloków oraz wykańczaniu budynków, których oddanie do użytku przewidziane jest w najbliższym czasie.

M. in. na Starym Mieście przy budowie traktu Starej Warszawy robotnicy intensywnie pracują przy wznoszeniu kilkudziesięciu zabytkowych kamieniczek. Jedno z nich z budowy traktu Starej Warszawy odbudowywane są kamieniczki na innych odcinkach Starego Miasta, a m. in. przy ul. Freta, gdzie jeszcze w końcu bm. oddane zostaną do użytku 3 dalsze zabytkowe kamieniczki.

Na budowie największego osiedla mieszkaniowego stolicy — Muranowa, gdzie oddano do użytku w ub. roku o 360 izb więcej, niż przewidywał plan, załoga prowadzi obecnie roboty przy wznoszeniu dalszych kilkunastu bloków. Mimo niskiej temperatury tempo prac nie zostało również zahamowane na budowie osiedli mieszkaniowych Grochów II i III. Roboty prowadzone są tu przy budowie dalszych 20 bloków.

ODPOWIADAMY na pytania czytelników

Ob. L. B. — Białystok. Konieczność dopłacania za mleko dostarczane do domu wynika stąd, że przeciętne mleko, które otrzymujemy nie wyprodukowano przed 4 stycznia (jak np. węgiel, czy meble zapiłowane z góry). Obecnie więc gdybyście kupowali mleko na rynku, płacilibyście według nowych cen. Z jakiej racji więc państwo miałyby pokrywać różnicę wynikłą między ceną nabycia, a sumą uzyskaną ze sprzedaży.

Ob. Jan Arcimowicz. Jak widać uchwała mówi wyraźnie o podwyższeniu diet. Na turalnie więc tyczy to również diet zryczałtowanych.

Ob. Krystyna K. Podwyższeniu ulega cały zarobek grudniowy netto. Jasne więc, że i Wam należy się podwyżka. Regulacja cen objęte są nie tylko artykuły żywnościowe.

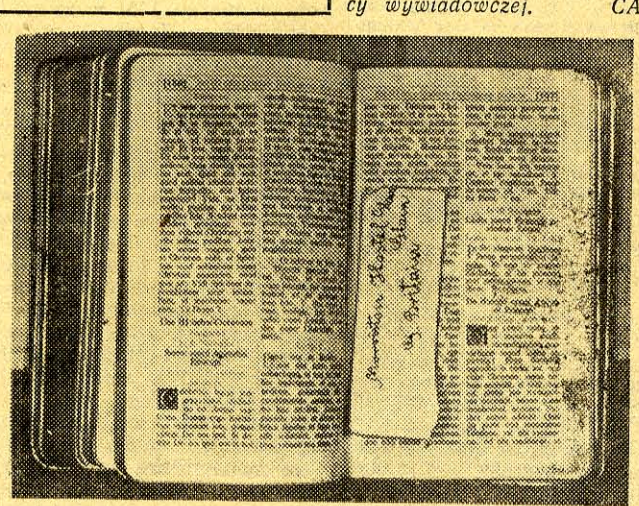
Zainteresowany — Białystok. Podwyżka obejmuje tę sumę, którą normalnie z tytułu wykonywanej pracy mieliście otrzymać w grudniu. W wypadku więc kiedy w grudniu wyplacono Wam pieniądze, które faktycznie w myśl Waszej umowy o pracę musieliście otrzymać w poprzednich miesiącach, wyrównanie w stosunku do tej sumy Wam się nie należy. Odpowiedź ta wyczerpuje także zagadnienie poruszone w liście ob. Tomasza Turowskiego oraz kierownika Kolumny Transportu Sanitarnego w Grajewie.

Prostujemy. Ostatnia od-

powiedź z dn. 21. I. 53 r. w kwestii alimentów nie jest ściśła.

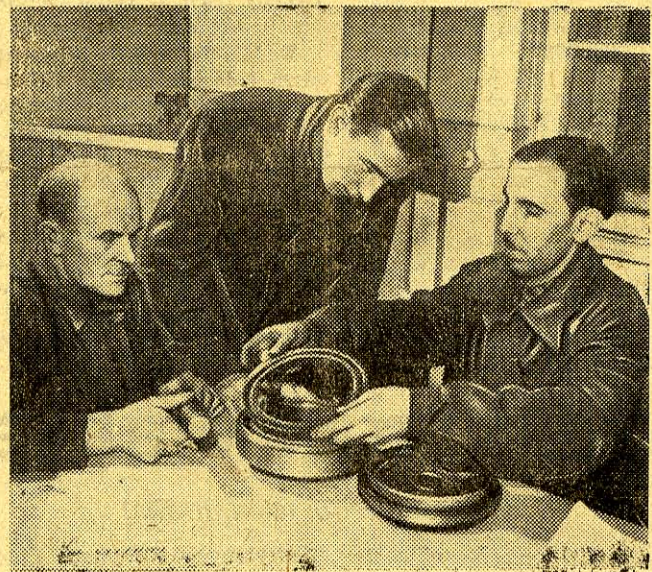
Wysokość alimentów w dotychczasowej praktyce sądowej ustala się w określonej kwocie pieniężnej w zależności od wysokości poborów.

Alimenta wypłacane będą więc w dotychczasowej wysokości. Oczywiście zmiany wprowadzone uchwałą dają podstawę do rewizji wysokości zarządzonych alimentów, jednakże rewizje takie w formie nowego przewodu sądowego odbywać się będą wyłącznie na wniosek strony zainteresowanej (wynika to z art. 74 Kod. Rodz.) o ile sprawy tych nie unormuje specjalny akt ustawodawczy.



Na zdjęciu: Brewiarz ks. Lełity Józefa z adresem kontaktowanego punktu wywiadowczego z zagranicą. CAF.

Sprawozdanie z procesu na str. 2.



Przy Zaodrzańskich Zakładach Przemysłu Metalowego im. Marciego Nowotki w Zielonej Górze istnieje dobrze pracujący Klub Racjonalizatorów.

Wydatna praca Klubu Racjonalizatorów dała Zakładowi 1.284.000 zł oszczędności.

Na zdjęciu: Racjonalizator Władysław Gryka objaśnia Stefanowi Koniecznemu i Józefowi Grabowskiemu działanie wynalezionego przez siebie przyrządu do wyciskania uszczelek.

CAF — fot. Rytel.

Dni Leninowskie

W dniach od 20 do 30 stycznia z inicjatywy Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w całym kraju obchodzą Dni Leninowskie.

Postać Lenina — nieśmiertelnego Wodza pracujących — jest dla całej postępowej młodzieży symbolem walki o pokój, wolność i socjalizm. Pamięć o nim jest drogą wszystkim ludziom pracy na całym świecie. Czczą go rocznicę śmierci Lenina jeszcze mocniej — konsolidacją międzynarodowego proletariatu wokół idei, o które walczył, wokół wielkiej ostoji pokoju i socjalizmu — Związku Radzieckiego, którego twórcą był Lenin.

Dla nas, Polaków, postać Włodzimierza Lenina jest szczególnie droga i bliska. Lenin, wielki przyjaciel ludu polskiego, był zawsze nieustraszoną szermierzem sprawy wyzwolenia Polski, przywrócenia jej niepodległości i suwerenności narodowej. Podpis Lenina podpis jego wielkiego kontynuatora — Józefa Stalina widnieją pod historycznym dokumentem, w którym Rząd Radziecki anuluje wszelkie traktaty rozbiorowe i uznaje prawo Polski do niepodległości. Nauki Lenina i nauki Stalina pomagały polskiemu ruchowi robotniczemu na przeszerzeniu całej jego historii, w SDHPIL do chwili dzisiejszej przewyższając wszystkie kierunki, ucząc jak wejść na słuszną drogę marksizmu-leninizmu, jak walczyć o wyzwolenie mas pracujących, a dziś wskazywać nam drogę walki o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Dziś, gdy idea Lenina — Stalina odniosła wielki sukces, Ojczyznę pełną triumfu, gdy Polska stała się krajem wolnym i niezależnym, gdy w oparciu o trwały sojusz, przyjaźń i po-

moc Związku Radzieckiego tworzy nowe szczęśliwe życie, rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina czcimy wspaniałymi osiągnięciami na polu budownictwa socjalistycznego, idee Lenina przekuwamy w czyn swą codzienną pracą.

Tegoroczne Dni Leninowskie pozwolą nam uczuć narodowi nie tylko dać wyraz gorącym uczuciom czci dla pamięci Lenina, lecz dadzą możliwość naszemu społeczeństwu głębiej zapoznać się z jego życiem, z jego działalnością i z jego wielkim dorobkiem teoretycznym.

Na dziesiątkach tysięcy zebrań, akademii, wieczorów świetlicowych w mieście i na wsi, na licznych wystawach bibliograficznych, poprzez gazetki ściennie w szkołach i fabrykach, na kursach języka rosyjskiego jeszcze lepiej ocenimy geniusz i piękną postać Lenina.

Na odczytach, pogadankach i koncertach prelegenci, artyści będą mówili o Leninie, o jego wielkiej trosce i zainteresowaniu życiem prostych ludzi, o jego bezpośredniości, prawości i skromności, o ojcowskiej miłości dla dzieci i młodzieży. Będą mówili o Wielkiej Partii Lenina — Stalina, o jej zwycięskiej walce o pełne wyzwolenie człowieka. Zapoznają oni uczestników wieczornic z działalnością Lenina jako organizatora Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i państw radzieckiego. Będą mówili o jego naukach, które stały się drogowskazem całej postępowej ludzkości.

W Dniach Leninowskich jeszcze bliższa stanie się całemu narodowi polskiemu postać Wielkiego Bojownika ludzkości, Wielkiego Przyjaciela Polski, Nauczyciela milionów — Włodzimierza Iljicza Lenina.

W KLUBIE TPP-R

Akademia poświęcona 29 rocznicy śmierci towarzysza Lenina

W dniu 21 bm. o godz. 17.00 w Klubie TPP-R odbyła się miejska akademia poświęcona 29 rocznicy śmierci wodza i nauczyciela mas pracujących Włodzimierza Lenina.

W prezydium akademii witani gorącymi oklaskami zasiedli: członek egzekutywy KW PZPR tow. Czesław Malesa, II sekretarz KM PZPR tow. Działułek, sekretarz propagandy KM PZPR tow. Rudnicka, przedstawiciele związków zawodowych oraz przewodnicy pracy zakładu „A” BZPW.

Akademii zabrał II sekretarz KM PZPR tow. Działułek. Następnie przewodniczący prezydium udzielił głosu członkowi egzekutywy KW PZPR tow. Malesie, który wygłosił obszerny referat o życiu i działalności genialnego wodza międzynarodowego proletariatu Włodzimierza Lenina, twórcy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego.

Na zakończenie akademii został wyświetlony film radziecki pt. „Przysięga”.

Z BUDOWY HOTELU MIEJSKIEGO

Niedbalstwo Centralnego Biura Projektów hamuje pracę przy budowie

Budowa hotelu miejskiego, podobnie jak ZOM czy MZK wśród białostoczian zyskała sobie miano anegdoty. „Zle pracują”, „jak oni pracują” lub „na ten hotel to już chyba nie warto czekać” — oto jakie zdania słyszy się przezwrotnie w związku z tą sprawą.

Chodzi nam o to, żeby tę sytuację nieco wyjaśnić, żeby wytłumaczyć czytelnikom że jeśli rzeczywiście tempo budowy hotelu pozostawia wiele do życzenia, to wcale nie jest winą — jak się powszechnie myśli — ludzi przy tej budowie zatrudnionych.

Robotnikom zatrudnionym przy budowie hotelu nie braknie zapału do pracy, świadczą o tym choćby zobowiązania podjęte na ostatniej naradzie wytwórczej, która odbyła się 19 stycznia. Na czoło tych zobowiązań wysuwa się murarski zespół dwójkowy (inicjujący nowoczesną metodę pracy) w składzie: Leon Łupaczek ze swoim podreżnym Józefem Kuźmienowem, których przeciętne przekroczenie normy osiągnęło 300 proc. Łupaczek zobowiązał się ponadto wyszkolić w I kwarta-

le jednego robotnika niewykwalifikowanego na podreżnego zespołu murarskiego.

Ale i ci, którzy zobowiązani nie podjęli również przodują w pracy i są przykładem dla innych. Np. Brygada trójkowa szklarzy, w składzie: I. Kościuczyk, S. Mańkowski i R. Ługowski, albo pracownicy transportu wewnętrznego: Tomaszuk, Borowska, czy pracownicy transportu zewnętrznego: Gniazdowski i Sobolewska, lub robotnicy zatrudnieni przy układaniu glazury np. E. Konf, W. Łuszczyn, A. Gąstaw, H. Włodarczyk, S. Szyszkiewicz.

Wśród zgranej i dobrze pracującej załogi zatrudnionej przy budowie hotelu znalazła się parszywa owca w osobie murarza W. Modzelewskiego, który pielęgnuje stare „tradycje”; dla Modzelewskiego poniedziałek jest dniem, w którym nie „uchodzi” pracować. Można najwyżej solidnie się upić. I niestety, Modzelewski zapisuje się systematycznie w każdy poniedziałek i podrywa autorytet całej załogi. Należałoby zrobić z nim to samo, co ze zwolnionymi wczoraj dwoma bumelantami.

Budowa hotelu miejskiego idzie naprzód. Trzeci i drugie piętro jest prawie na ukończeniu. Właśnie układa się tam parkiety i wykańcza roboty tynkarskie.

Cała budowa jest już oszklona. Wprawdzie szkłem dwumilimetryowym, gdyż potrzebne czteromilimetrowego dotychczas nie dostarczono, ale oszklenie budowy jest wielkim plusem, ponieważ robotnicy mają cieplej, a przez to samo pracują wydajniej. Poza tym świeże tynki wysychają o wiele szybciej. W związku z uruchomieniem w

tygodniu centralnego ogrzewania, budowa będzie szła jeszcze szybciej.

W hotelu można przystąpić już do wykańczania wnętrza. Tak twierdzą robotnicy i technicy ob. Wawernia. Ale wiodącym innemu zdaniem jest Centralne Biuro Projektów. CBP nie przysłało dotychczas opracowania wnętrza hotelu i projektu balustrady. Jest to wielkie niedbalstwo Centralnego Biura Projektów, które powoduje zastój w pracy i przyczynia się do ciągłego opóźniania tempa budowy.

Drugim wielkim niedbalstwem tegoż biura jest niedoświadczenie projektu robót ziemnych, do których również można by było przystąpić. Cały parter hotelu jest w ziemi. Nierówności placu należy zniwelować, a sam plac przygotować do założenia zieleni. Niestety, bez planu i projektu żadnych prac rozpocząć nie można.

Może wreszcie Centralne Biuro Projektów przysłać opracowania wnętrza hotelu i robót ziemnych, aby robotnicy, którym sprawa jak najszybszego oddania hotelu do użytku mocno leży na sercu, mogli ukończyć pracę w wyznaczonym terminie 22 lipca.

DZISIAJ w PSS

Omówienie uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

Dzisiaj o godz. 17 w lokalu Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białymstoku przy ul. 1 Maja odbędzie się zebranie wszystkich komitetów członkowskich tej spółdzielni. Na zebraniu omówione zostaną uchwały wiedeńskiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Referat wygłosi przewodniczący Miejskiego Komitetu Obrony Pokoju w Białymstoku, ob. Szczurkowski.

Po referacie, z częścią artystyczną wystąpi niedawno powstały zespół amatorski Ligi Robot. W programie: tańce, piosenki polskie i radzieckie, jednoaktówka Czechowa pt. „Zagadkowa kobieca” oraz recytacje.

Zespół artystyczny Ligi Robot prowadzi Irena Dąbrowska.

Drobiego?

...konduktorka jadąca w dn. 18 bm. o godz. 18.10 autobusem PKS na trasie Zabłudów — Białystok za pobrane od pasażerów pieniądze po 4,80 zł, wydawała bilety tylko na sumę 3,60 zł? (g.m.)

PRZODUJĄCY LUDZIE NASZEGO HANDLU

Eugenia Popławska

Pisząc o najlepszych pracownikach handlu uspołecznionego w naszym mieście nie można pominąć popularnej wśród licznych klientów sklepu nr 14 PSS, mieszczącego się przy ul. 1 Maja, osoby.



Kierowniczką tego sklepu ob. Eugenię Popławską.

Ob. Popławska bardzo lubi swój zawód i o tym świadczą może fakt, że już od 20 lat pracuje w charakterze sprzedawcy.

Dzięki niej, sklep jest dosko-

nie zaopatrzonej w artykuły pierwszej potrzeby. Poza tym półki i cały sklep jest bardzo czysty i estetycznie wygląda.

Ob. Popławska od 5 lat pracuje jako kierowniczką sklepu w PSS. Kilkanaście razy była nagradzana premiami. Doskonale zna swój zawód i obowiązki ciążące na pracownikach handlu. Ze zna wszystko. Najważniejszym jest fakt, że sumiennie obowiązkami te wypelnia. Ob. Popławska cechuje uprzejmość i zrozumienie klientów, którzy często i bardzo chętnie korzystają z jej porad, jeżeli chodzi o wybór towaru.

Smiało więc można powiedzieć, że należy ona do czołówek pracowników PSS i powinna służyć za wzór nie wywiązującym się jeszcze ze swych obowiązków pracownikom.

(Hr)

NA APEL CDT

Już 60 sklepów PSS podjęło zobowiązania

Coraz więcej pracowników sklepowych PSS w Białymstoku odpowiada na apel załogi Centralnego Domu Towarowego w Warszawie.

Do chwili obecnej na apel odpowiedziało już oprócz Załogi Spółdzielczego Domu Towarowego i magazynu nr 5, 60 sklepów detalicznych z terenu miasta.

Poza tym pracownicy działu społeczno-samorządowego przy PSS w Białymstoku odpowiadając na apel CDT zobowiązali się wykonać plan pracy swojego działu w 100 proc. do dnia 30 listopada br., wyprowadzić na bieżącą sekcję ewidencji członkowskiej do dnia 1 czerwca br. oraz przeprowadzić dla członków komitetów sklepowych ponad plan 4 kurso-konferencje o charakterze społeczno-politycznym.

Ob. Zbigniew Frolich pracownik tego samego działu zobowiązał się dodatkowo: ob. służyć zebrani 15 komitetów członkowskich w godzinach nieobjętych jego pracą zawodową oraz zwerbować dalszych 30 członków do Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białymstoku.

Ob. Ryszard Wydzierzecki także z działu społeczno-samorządowego zobowiązał się poza godzinami swej pracy opiekować się i pomagać w dekoracjach pracownikom sklepu nr 44 PSS, a także dbać o to, by sklep ten był czysty i zawsze miał estetyczny wygląd. (Hr)

CZYŻBY CZEKALI NA MANDATY

Z chodników Białegostoku nadal nie znika śnieg i lód

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w dn. 15 bm. została podjęta uchwała w sprawie oczyszczania ulic naszego miasta.

Jak widać nie dotyczy ona właścicieli i administratorów prywatnych posesji, gdyż nikt się nie kwapi o usunięcie z chodników nierównej, zlodowaciałej nawierzchni.

Kilkakrotnie już apelowa-

liśmy do mieszkańców o posypywanie piaskiem chodników. Jednak bez rezultatu. Jedynie właściciel domu nr 2 przy ul. Waryńskiego zastanowił się do nowego zarządzenia i wysypał piaskiem chodnik przed swym domem.

Z tego widać, że interwencje prasowe nie odnoszą pożądanego skutku. Czy naprawde właściciele i użytkownicy posesji czekają na mandaty?

APEL RYSZARDA DĄBROWSKIEGO

Do szoferów aparatu handlu

Coraz bardziej rozwija się współzawodnictwo wśród pracowników handlu uspołecznionego. Ostatnio włączyły się do współzawodnictwa działy administracyjne. M. in. pracownicy działu przemysłowego sklepów MHD weszli do współzawodnictwa działu spożywczego, a dział księgowości Miejskiego Przedsiębiorstwa MHD rywalizuje z działem księgowości detalu.

Ryszard Dąbrowski — kierownik samochodowy z działu transportowego MHD, wezwał do współzawodnictwa wszystkich kierowców aparatu handlowego o stałą gotowość pojazdu do drogi, zmniejszenie postoju samochodów oraz pełne wykorzystywanie ładowności wozów.

JUŻ ZA KILKA DNI W BIAŁYMSTOKU

Jeszcze jeden zakład fryzjerski

Już w najbliższych dniach Rzemieślnicza Spółdzielnia Fryzjerów w Białymstoku uruchomi jeszcze jeden punkt usługowy przy ulicy Warszawskiej.

Ostatnio spółdzielnia ta przejęła od wielobranżowej spółdzielni „Łomżyńska” dwa usługowe punkty fryzjerskie i uruchyli jeden punkt usługowy w Kolnie. (Hr)

Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura w Białymstoku

podaje do wiadomości, iż z dniem 26 stycznia 1953 r. przyjmuje na zasadach Kolejowego Przedsiębiorstwa Dowozowego odwóz do odbiorców wszystkich przesyłek drobnicowych zwyczajnych, pospiesznych, pospieszno-przyspieszonych i ekspresowych nadchodzących na stację PKP Białystok Centralny.

Dostawa przesyłek będzie dokonywana dla odbiorców bezpośrednio bez uprzedniego zawiadomienia. w godzinach od 8.00 — 16.00. Należność za dostarczenie przesyłki płatna gotówką względnie czekiem limitowym wg stawek KPD przy odbiorze przesyłki. Odbiorcy, którym nie odpowiada godzina odbioru winni powiadomić o tym PKS. Natomiast odbiorcy, którzy nie zamierzają korzystać z usług Kolejowego Przedsiębiorstwa Dowozowego winni złożyć w Ekspedycji Kolejowej Stacji Białystok Centralny odpowiednie oświadczenie. K 16-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżynierów budowlanych, inżynierów mechaników, inżynierów rolników, techników budowlanych, techników mechaników, techników rolników oraz pracowników po niższych szkołach rolniczych przyjmie do pracy Ekspozytura Okręgowa POM w Białymstoku, ulica Zamenhova 19. Warunki do omówienia na miejscu. K 13-0

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr M I 38834, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego wydane na nazwisko Jaromałki Wacław, zam. Białystok, ul. Białostoczek 89. g 87-1

ZGUBIONO kartę meldunkową nr M/IX/6265 na nazwisko Gutowska Stanisława, zam. Gnatowo, gm. Przytuły. g P/1

ZGUBIONO legitymację Zrzeszenia Sportowego „Ogniw” Nr 127 wydana na nazwisko Hryńko Maria, zam. Białystok, ul. Świeża 7 m. 1. g 84-1

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Szepielowie na nazwisko Zaleski Marian, g P/1

ZGUBIONO prawo jazdy kat. II nr 0044/49 na nazwisko Januszewski Bronisław, zam. Elk, Biełuta 8. g P/1

RÓŻNE

PREZYDIUM WRN decyzją z dnia 13 stycznia 1953 roku orzekło zmianę dotychczasowego nazwiska rodzowego Bućko Halny zam. w Białymstoku na nazwisko Skalska.

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr M I 38886, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego wydane na nazwisko Makśimowicz Regina, zam. Białystok, ul. Białostoczek 88. g 86-1

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

KRONIKA BIAŁOSTOKA

Teatr

Teatr Im. A. Węgliński: „Pan Geldhab”. Początek o godz. 18.30.

Kina

„Pokój”: „Drużyna”. Początek o godz. 18, 18 i 20.

„Ton”: „Pokolenie zwycięzców”. Początek o godz. 17.30 i 19.30.

Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 10 do 18.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka i czytelnia TPP-R czynne od godz. 13 do 21.

PROGRAM

Program I na fall 1952 m 6.00 Stan pogody; 6.10 Audycja dla wsi; 6.20 Audycja dla brygad SP; 6.30 Audycja dla klas starszych szkół podstawowych; 11.15 Muzyka i aktualności; 11.45 Głos męski; 12.15 „Na swojską małą kobietę”; 12.45 Audycja dla wsi; 13.25 Program dnia; 13.45 Skrzypcy; 14.00 Program dla młodzieży; 14.15 Kwartet; 14.30 Stan pogody; 20.30 Kwartet; 20.45 „Kaukaz” — wiersz T. Szewczenki; 21.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry i artystów WRD; 22.00 Felieton; 22.40 Muzyka taneczna. Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Kluby

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godziny 13 do 21.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21.

„Sługarnia Klubu” — czynna od godz. 9 do 20.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 — 20.

Udziały wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

Ważniejsze telefony

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasińskiego (rog. Piłniew) tel. biura wezwań 09, infoc. acji 555.

Miejska Straż Pożarna, tel. 08

Dziury aptek: Apteka nr 4, ul. Piłniewa 2, tel. nr 22-39.

RADIOWY

Program II na fall 367 m 6.15 Ukraińskie melodie ludowe; 7.20 Muzyka poranna; 7.50 Stan pogody; 14.05 Informacje; 15.09 Pomnik o stanie wód; 16.00 Wszelchnia Radiowa — kurs I; 17.05 Radiowy klub racjonalizatorów; 17.25 Ze sportu; 18.30 Radiowy poradnik językowy w opracowaniu prof. dr W. Doroszewskiego; 19.10 Wszelchnia Radiowa — kurs wstępny; 19.30 Muzyka i aktualności; 20.58 Stan pogody; 21.28 Wiadomości sportowe; 22.00 Audycja literacka; 22.30 Muzyka taneczna; 23.10 Klasyczna muzyka kameralna. Dzienniki: 6.30 i 21.00.

MASZTY TRAMWAJOWE i OSIE DO CHŁOPSKICH WÓZÓW

Nowa Huta już produkuje

Główna droga zapchana zadyszczanymi „Zetoramami”, pełna „Zisów” i „Starów”, a nawet chłopskich furmanek, ciągnących w głąb kombinatu, żeby się szkieletem silowni, bateriami kominów, zapatrzonymi w niebo wysięgnikami żurawi. Druga, boczna — daleko mniej uczęszczana — wychodzi na spotkanie świeża czerwienią nowiuteńkich hal, miękkim szumem obrabiarek, przysługującym od czasu do czasu basem ciężkich młotów kuźni.

Żebyś nawet pierwszy był w Nowej Hucie, od razu wiesz: centralna droga wiedzie tam, gdzie trwa główne natarcie budowlanych, boczna zaś, z widokiem na zabudowaną ulicę, należy do terenu już zagospodarowanego, już produkującego. Jeśli tam, dokąd ciągną kolumny transportowe, głos mają jedynie zbrojarze, betoniarze, murarze, monterzy, to tu już nastąpiła zmiana warty: budowlani zdali służbę metalowcom.

Gdy stać na skrzyżowaniu tych dróg, mój przewodnik, autor kroniki budowy Nowej Huty, namawia gorąco, aby pójść tam, gdzie pierwsze grube tomy dokumentacji technicznej Nowej Huty, wypracowane w moskiewskim Gipromzie, przyobiekły się w beton i stal, gdzie trwa już od przeszło roku produkcja, gdzie wytworzono w ciągu ubiegłych 12 miesięcy gotowe wyroby na sumę ponad 20 milionów zł i to zarówno dla potrzeb budowy kombinatu, jak i na inne cele. Idziemy więc do zakładów remontowych.

— Dopiero na gotowych fragmentach kombinatu — mówi po drodze mój przewodnik — można w pełni ocenić czym będzie Nowa Huta. Zakłady remontowe to zakłady pomocnicze, jak sama nazwa mówi, powołane do utrzymania w stanie stałej użyteczności właściwych obiektów hutniczych. Ich wielkość, ich wyposażenie, ich nowoczesność, wreszcie ich złożoność są zapowiedzią tego, co będzie na tym kilkusethektarowym terenie w 1955 r. Przysłowie powiada — żartuje nasz przewodnik — powiedz mi z kim przebywasz, powiem ci kim jesteś. Przyjrzyjcie się „z kim będą przebywać” wielkie piece, martwy, walcownia Nowej Huty, a wtedy może potraficie je sobie wyobrazić.

Kiedy po kilkudziesięciu minutach drogi siadamy w gabinecie inż. Graszewskiego, kierownika zakładów remontowych, rozmowa schodzi naturalnie na ten sam temat. — Moim zdaniem — oświadcza krótko gospodarz zakładów — znaczenie tego wydziału polega nie tylko na jego rzeczysciach, ale głównie na jego samodzielności. Nie ma poza nami w Polsce zakładu remontowego, który mógłby w takim stopniu zaspokoić potrzeby najbardziej skomplikowanych procesów technologicznych, nikt również nie może się z nami równać pod względem wyposażenia w maszynę. Radzieckie sprzęt! — sa mi rozumieć. Zresztą — przerywa rozmowę — przejdźcie się po terenie, a wtedy po gadamy.

Człowiek jako tako otrząskany z techniki, który w stałej fabryce nie potrzebuje wyjaśnień, tu, w hali warsztatów mechanicznych zakładów remontowych w Nowej Hucie, staje bezradny, nie przestaje zadawać pytań. Patrzy bowiem, a nie rozumie... Ogląda maszynę, a nie potrafi ich nazwać. Nie wie na przykład, że obrabiarka, w której obraca się nie tylko nóż, ale przedmiot obrabiany, to frezarka — dotychczas bowiem wiedział, że tylko nóż obraca się we frezarce. Nie domyśla się, że dzwonek urządzenia, nigdy przedtem niewidziany przy obrabiarkach, pompują samoczynnie smar do swych łożysk, nieczym serce krew do żył. Dzwoni się, gdy mówią mu, że obrabiarki te wyposażone są jakby w nerki i wątroby, które same oczyszczają smar, co umożli-

wia jego wielokrotne wykorzystanie. A czy wielu z nas, nawet obytych jako tako z techniki, widziało obrabiarki ze zderzakami, takie, które wystarczą tylko uruchomić i które po wykonaniu potrzebnych operacji automatycznie stają?

Ujrząwszy takie „cacka” trudno rozstać się z tow. Wielgockim, kierownikiem zakładów mechanicznych, zanim nie wyjaśni wszystkich pytań, wszystkich „skąd”, „po co” i „dlaczego”.

To samo powtarza się we wszystkich innych obiektach zakładów remontowych, z których każdy jest bardziej nowoczesny i posiadający większą moc produkcyjną niż wszystkie podobne obiekty w kraju. To samo jest więc w kuźni, w modelarni, w stolarni, w warsztatach elektronaprawczych, w formelni i w innych. To samo jest również w warsztatach konstrukcji stalowych — najstarszych zakładach Nowej Huty, uruchomionych już w 1951 roku, gdzie ich kierownik, inż. Liszka, pokazuje m. in. walec, które zginają 50-milimetrową blachę stalową, podczas, gdy walec posiadane przez inne fabryki zdolne są tylko przerabiać 16—18, a najwyżej 20-milimetrowe arkusze.

Czym jest radziecka pomoc techniczna, czym jest, a przede wszystkim czym będzie Nowa Huta — jeszcze nie plej, niż w warsztatach mechanicznych, czy warsztatach konstrukcji stalowych, widać w odlewni staliwa. Wobec szczególnego zacofania polskiego odlewnictwa, odlewnia ta jest w naszych warunkach nie tylko nowoczesna, ale wręcz rewelacyjnie nowoczesna.

— Widzieliście tę „elektryczkę”? — mówi na powitanie inż. Jelonek, kierownik odlewni, wskazując na piec o kształcie kopuły, z którego wylają

długie, ogniste języki o wszystkich barwach tęczy. Słyszeliście o niej zapewne — uruchomiona przedterminowo, 20 października 1952 roku, produkuje pierwszą stal Nowej Huty. Otóż powiem o niej tylko tyle: — w odróżnieniu od wszystkich innych pieców elektrycznych, nasz jest tak „mądry”, że „z własnej inicjatywy” zachowuje między elektrodami odległość, gwarantując nieprzerwaną wywołanie łuku elektrycznego. A zatem piec nie powinien mieć wyląceń i rzeźwiście — od uruchomienia stanął tylko raz! czy rozumiecie co to znaczy! — wola inżynier. — Oszczędność pracy, szybszy i bezawaryjny wytop, a jakie ułatwienie roboty! Czy nie tak — zwraca się do wytańczy. — Mówcie towarzysz!

— Tak jest — zwolna podejmuje młody wytapiacz, tow. Tokarski, zsuwając na czoło hutnicze okulary. — A czy to tylko piec jest u nas taki? A skąd do załadowania żeliwa ków, a urządzenia do wybijania odlewów? Zresztą — macha ręką — czego się człowiek u nas dotknie, to nowe, łatwe do obsługi, mądre. Doskonale maszyny przystąpi nam radzieccy towarzysze.

Słowa te, niby iskry, zapalają całą robotniczą gromadę skupioną przy pierwszym piecu Nowej Huty. Rozgadali się robotnicy. Wspominają warunki pracy pod panowaniem kapitalistów. Padają nazwy fabryk o złej sławie, znanych z zacoiania. Fajna to będzie rzecz — dudni czyjś bas — ten nasz kombinat. Powiada ja, że rosnąć będzie u nas siedemdziesiąt kilka tysięcy drzew — wtraca ktoś ochrypłym głosem. Trzeba przyspieszyć budowę — stwierdza ktoś inny. Te strzępy zdań zaszywane przy rozdygotanym piecu Nowej Huty potwierdzają raz jeszcze prawdę, że to przecież nie tylko technika, ale przede wszystkim ludzie stanowią o sprawach. A zatem, skoro od kwietnia 1950 r. tj. od początku budowy minęły niecałe 3 lata, a kombinat już nabral rumieńców życia, to nie inaczej, tylko Nowa Huta posiadać musi dwa skarby równocześnie: nowych ludzi i nowe maszyny.

Tak też jest w istocie rzeczy. Świadectwem: KRONIKA BUDOWY. Bo jeśli odlewnia została przedterminowo uruchomiona i pierwszy piec zaczął warzyć stal już 20 października ubiegłego roku, to wielka w tym zasługa setek takich jak np. tow. Tokarski, który nie tylko pracował ofiarnie i bardzo wy-

dajnie, żeby dotrzymać słowa danego towarzysowi Bierutowi, ale jak prawdziwy go spodarz jeździł z towarzysza mi do Warszawy, do tow. wicepremiera Jedrychowskiego z prośbą o pomoc i z projektami skrócenia terminów. Dawno przed uruchomieniem odlewni ruszył tu piec szkoleniowy z inicjatywy inżynierów, którzy zbudowali go po to, żeby ludzi nauczyć sztuki hutniczej.

Kiedy po powrocie z „obchodu” wracamy do gabinetu kierownika zakładów, inżynier wita nas wnikliwym, badawczym spojrzeniem. Chce zapewne dowiedzieć się, jakie są nasze wrażenia. I co mu powie? A głównie: jakimi słowami?

— A zatem widzieliście cośkolwiek — zadawała się naszym zakłopotaniem gospodarz. — Podam Wam teraz jeszcze kilka danych ogólnych...

Zakłady nasze — częstecza Nowej Huty — już dziś dają więcej produkcji niż dawne znane zakłady Zieloniewskiego w Krakowie — jedne z największych zakładów polskiego przemysłu metalowego. Same warsztaty konstrukcji stalowych dają teraz 6 razy więcej produkcji miesięcznie niż warsztaty konstrukcji stalowych hut „Zgoda”. Rok minął od podjęcia przez nas produkcji a już z naszych zakładów pochodzą maszyny dzwigające drut ślizgowy na nowozbudowanej linii tramwajowej Kraków — Nowa Huta, na wyprodukowanych przez nas osiach obracają się koła tysięcy wozów chłopskich. Wyraźniejszy jest teraz obraz Nowej Huty 1955 r.

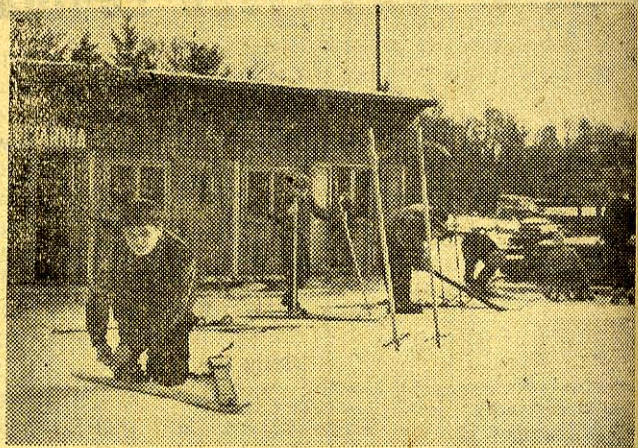
Po obejrzeniu sztandarowej budowy naszej 6-latkii chce się pracować jeszcze lepiej, budować jeszcze szybciej, tworzyć nowe i nowe giganty przemysłowe. Jeszcze silniejsza staje się pewność, że twórczy jest nasz trud, że pełna głębokiego sensu jest nasza ofiarność i niemałe wysiłki.

Właśnie dzięki Nowej Hucie i nowym hutom nie tak odległy jest dzień, kiedy tak jak w ZSRR socjalistyczne prawo maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb narodu i u nas uzyska pełne, nieograniczone pole działania, kiedy nieprzerwanie będzie rósł nasz dobrobyt.

Włodzimierz Poleski

GAZETA SPORTOWA

W ośrodkach sportów zimowych



W Warszawie w Parku Kultury na Bielanych został uruchomiony Ośrodek Sportów Zimowych oraz wypożyczalnia nart, gdzie młodzież szkolna i dorośli mogą korzystać z wypożyczonych sprzętu.
Na zdjęciu: Młodzież szkolna przed „Narciarnią”.
CAF fot. Dąbrowiecki

O MISTRZOSTWO WOJEWÓDZTWA

Turniej szachowy rozpoczęty

Dnia 20 bm. w hali sportowej ZS „Spójnia” w obecności przedstawicieli Prezydium MRN i WKHF, nastąpiło otwarcie turnieju szachowego o indywidualne mistrzostwo województwa na rok 1953. Protokół nad tą imprezą objęła przewodnicząca MRN, poseł na Sejm, tow. Jadwiga Zubrycka. Do turnieju przystąpiło 16 najsilniejszych szachistów województwa.

Otwarcia turnieju dokonał przewodniczący Sekcji Szachów WKHF ob. Nurkowski a następnie odbyło się losowanie, po którym przystąpiono do gier turniejowych.

I runda odbyła się pod znakiem ataku młodych zawodników na pozycje czołówek, ataków uwiecznionych powodzeniem. I tak: juniorzy Cyliwik, Czarniecki, Rowalski zdobyli pierwsze punkty grając ze starymi rutynowanymi przeciwnikami.

Asy okręgu: Radziszewski i Zawarczyński zmieszani zostali: pierwszy do zremisowania partii z młodym Górskim, drugi do porażki z nieznanym dotąd młodym zawodnikiem Borodą.

Poza tym Snieżko wygrał z Nurkowskim, Szurkowskim i Zińczukiem, a Jacewicz remisował z Pletraszkiewiczem. Turniej, rozgrywany we wtorki, czwartki i piątki o godz. 18, cieszy się dużą frekwencją kibiców, rekrutujących się przeważnie z młodzieży szkolnej.

O PUCHAR POLSKI

Program ćwierćfinałów

Czwierćfinałowe rozgrywki o Puchar Polski w piłce siatkowej rozpoczną się w sobotę 24 a skończą się w niedzielę 25 bm. Rozgrywki te odbywać się będą w hali sportowej ZS „Spójnia” w Białymstoku.

W pierwszym dniu spotkają się o godz. 15.00 Łódź Woj. z Gwardią Gdańsk, o godz. 17.00 AZS-AWF Warszawa z AZS Białystok.

W drugim dniu o godz. 9.30 Łódź Woj. z AZS-AWF Warszawa, o godz. 11.30 AZS Białystok z Gwardią Gdańsk, a o godz. 16.00 AZS-AWF Warszawa z Gwardią Gdańsk i o godz. 18.00 Łódź z AZS Białystok.

Z MISTRZOSTW SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Nadal prowadzi Technikum Geodezyjne

Dnia 20 bm. w ramach mistrzostw szkół zawodowych Białegostoku rozegrano dalsze spotkania. Technikum Geodezyjne odniosło bezapelacyjne zwycięstwo nad Technikum Drogowym i również w piłce siatkowej jak i w koszykowej. Mecz stał pod znakiem wielkiej przewagi drużyny Technikum Geodezyjnego o czym świadczya wyniki w siatkówce 2:0 (15:12, 15:7) w koszykówce 35:4 (18:2).

Na wyróżnienie zasługują zawodnicy Technikum Geodezyjnego: Zdzisław Wyszynski i Mirosław Sowiński.

Zeszlaczony mistrz szkół zawodowych drużyna Technikum Geodezyjnego w składzie Wyszynski, Sowiński, Jachiewicz, Mirosławski, Piotrowski i Świerczak również w tym roku ma największe szanse na zdobycie tytułu mistrza.

20 stycznia na miejsce Harry Trumana wprowadził się do Białego Domu w Waszyngtonie gen. Dwight Eisenhower. Kto wchodzi w skład ekipy eisenhowerowskiej, zajmującej najwyższe stanowiska państwa w tym — pisze towarzyszy Stalin — że w procesie tego zblżenia następuje nie zwykłe zrastanie się, lecz podporządkowanie aparatu państwowego monopolom. W jak wielkim, niespotykanym w dziejach USA stopniu, amerykański aparat państwowy został dziś podporządkowany monopolom, świadczy skład eisenhowerowskiego gabinetu, który rozpoczął już urzędowanie.

Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych dostaje się w ręce John Foster Dulles, czołowego podlegacza wojennego USA. Eisenhower posłuszny rozkazom Wall Street i zaleceniom maszyn partyjno-wyborczej partii republikańskiej, mianował go sekretarzem stanu. Zaufanie kapitalistów amerykańskich zdobył Dulles jako radca prawny i pełnomocnik wielkich banków amerykańskich z ramienia firmy prawniczej „Sullivan and Cromwell”. Jest on dyrektorem i udziałowcem Międzynarodowego Towarzystwa Niko-

Eisenhowerowski klub milionerów

wego, właścicielem wielkich kopalń miedzi w Pld. Rodezji, członkiem wielu rad nadzorczych monopolistycznych spółek i towarzystw. Dulles był przez wiele lat przedstawicielem hitlerowskiego domu bankowego Schroedera, przez który płynęły amerykańskie kapitały na zbrojenia Hitlera, przede wszystkim zaś dla koncernu zbrojeniowego Vereinigte Stahlwerke i koncernu chemicznego I. G. Farben. Dulles — pionier uzbrajania faszystów niemieckiego i japońskiego — był głównym autorem planu najazdu na Koreę Północną. On też opracował separatystyczny traktat z Japonią, służący wykorzystaniu tego kraju w agresywnych planach amerykańskiego imperializmu na Dalekim Wschodzie. Zaciekle wróg ZSRR i krajów demokracji ludowej, John Foster Dulles przykłada swą zbrodniczą rękę do wszystkich planów, mających na celu użycie dywersyjnych band Czang Kai-szeka w agresji przeciwko Chinom Ludowym.

Człowiek, który w 1951 r. posiadał najwyższe uposażenie w USA (przeszło pół miliona dolarów-rocznie), prezes firmy General Motors, największego producenta samochodów i sprzętu wojennego,

Charles Erwin Wilson, objął w gabinecie Eisenhowera funkcję sekretarza obrony. Jemu też podlega ministerstwo wojska, marynarki i lotnictwa, od niego zależy zaopatrywanie sił zbrojnych w sprzęt wojenny. Właściwy to, jak widzi mi, człowiek na właściwym miejscu. General Motors nie będzie mógł uskarżać się na brak zamówień. Nie darmo radca prawny tego koncernu oświadczył, że „nominacja Wilsona będzie miała wielkie znaczenie dla obrony interesów koncernu”.

W okresie trumanowskim władom było, że Charles Wilson z grupy Morgana ma decydujący głos w najważniejszych sprawach państwowych, a na najważniejszych stanowiskach w aparacie państwowym umieszcza ludzi z największych zresztę miliardów — Morgana, Rockefellera, Du Ponta, Mellona i innych. Obecnie Charles Wilson objął sam stanowisko w aparacie państwowym.

„Stoj na czele wielkiego imperium przemysłowego, które obejmuje liczne pozycje w żelazie, stali, węgla, miedzi, nacię, gazie ziemnym, wyrobach syntetycznych, liniach okręgowych i bankach”. Tak wygląda zamieszczona w jednym z reakcyjnych pism amerykańskich krótką charak-

terytyka Geoga Humphreya, który został sekretarzem skarbu.

Dotychczasowy gubernator stanu Oregon, Douglas Mac Kay, sekretarz spraw wewnętrznych w rządzie Eisenhowera, jest nie tylko przedstawicielem kalifornijskich koncernów naftowych. Jako czołowy działacz faszystowskiej organizacji „American Legion”, daje pełną gwarancję, że na swoim stanowisku będzie dobrze bronił interesów amerykańskich nacjzarzy, którzy podlegają kompetencji właśnie ministerstwa spraw wewnętrznych.

Na tym się nie kończy lista „dobranego towarzystwa” z rządu Eisenhowera. Jest tam jeszcze na stanowisku sekretarza handlu Sinclair Weeks, bogaty przemysławiec ze stanu Massachusetts, na stanowisku ministra sprawiedliwości Herbert Bronwell, radca prawny wielkich koncernów i członek zarządów licznych towarzystw akcyjnych, którego nominację „New York Herald Tribune” oceniła jako zapowiedź wzmożenia prześladowań wszelkich ruchów postępowych. Jest niejaki Ezra Benson, sekretarz rolnictwa, znany ze skrajnie reakcyjnych zapatrywań, wysoki urzędnik Rady Narodowej Kooperatyw Rolniczych, który, oprócz

spełniania funkcji jednego z 12 „apostołów” kościoła Mononów, trudnił się spekulacją majątkami rolnymi, rujnując drobnych farmerów i lwiarzkimi procentami. Nie brak w tej ekipie milionerów i agenta burżuazji amerykańskiej w ruchu robotniczym. Jest nim Martin Durkin, zajmujący stanowisko sekretarza pracy, osławiony prawami w działacz AFL (Amerykańska Federacja Pracy).

Skład rządu Eisenhowera stanowi doskonałą ilustrację tych tow. Berli, wypowiedziach w 34 rocznicę Rewolucji Październikowej: „W Stanach Zjednoczonych kapla styczne monopole wchłania coraz bardziej aparat państwowy. O ile dotychczas faktycznie gospodarze kraju — mianci finansowi i przemysłowcy pozostawali sami w cieniu, wierząc swym politycznym pachołkom obronę ich interesów w dziedzinie polityki, obecnie zagarniają bezpośrednio w swe ręce aparat administracyjny - polityczny i plemienny Stanów Zjednoczonych... Wykorzystują bezwzględnie gospodarstwo w interesie miliardów”.

Program nowego rządu jest starym programem Wall Street — programem niedzielnego głodu milionów, programem zapewnienia maksymalnych zysków garstce miliardów, drogą wojen i grabieży.